

164

Tajne.

NACZELNIK DOWÓDZTWO W.P.
/Sztab Generalny/
Bw/6 Nr. 18078/11.

REFERAT INFORMACYJNY
z dn. 1 grudnia 19 r.

SITUACJA WOJSKOWA.

na LITWIE I ŁOTWIE DO DN. 27 LISTOPADA

Sytuacja na Łotwie.

Wojska niemiecko-rosyjskie atakowane przez Łotyszów cofają się poza granicę Łotwy. Ofensywa łotewska zeszła się żrądotpodobnie z terminem rozpoczęcia ewakuacji Kurlandji, ozem tłumaczy się łatwość i szybkość w postępowaniu wojsk łotewskich.

Akcja Bermonda /9.10./ skierowana przeciwko Łotyszom w celu zajęcia Rygi i obezwładnienia tym sposobem wojsk łotewskich, które jakoby miały przeszkadzać w marszu wojsk Bermonda na front bolszewicki, napotkała na silny opór młodej armji łotewskiej. Plan sforsowania Dźwiny i zajęcia Rygi nie udał się. Armja rosyjsko-niemiecka zmuszona zając pozycje na lewym brzegu Dźwiny, od Rygi do Friedrichsztaetu ograniczyła się do walki pozycyjnej i niewielu prób sforsowania Dźwiny w rejonie Kekkau - Dahlen i ataków wzdłuż linii kolejowej Mitawa - Jakobstadt. Posiadając silną artylerję i duże zapasy amunicji, wojska niemiecko-rosyjskie zarzucały pociskami artyleryjskimi i ogniem karabinów maszynowych pozycje łotewskie na prawym brzegu Dźwiny.

Rzecz łotewski stropiony niespodziewanem atakiem wojsk niemiecko-rosyjskich i zdając sobie sprawę z ważności walki z dobrze zorganizowanymi i całkowicie zaopatrzonymi oddziałami rosyjsko-niemieckimi, zwrócił się do rządu estońskiego z prośbą o pomoc. Estonia zadyrgowała pod Rygę 3 brygady ze składu najbliższej stojącej 3. dywizji, które jednakże do miejsca nie doszły, będąc cofnięte z powodu niezgodzenia się Łotwy na wystawione przez estończyków warunki. Cała więc akcja obrony spoczęła wyłącznie na wojskach łotewskich.

Nie ograniczając się do obrony biernej wojska łotewskie przy współudziale floty koalicyjnej w zatoku Ryskiej sforsowały Dźwinę, zajmując Ust-Dźwiński i miasteczko Balderaa, stwarzając tym sposobem punkt wyjścia dla grupy, mającej za zadanie oskrzydlenie Bermonda. Grupa ta posuwając się między jeziorem Babit, a rzeką Aa, zajęła 15 listopada sta. kolejową Stlock na linii Ryga - Tukum.

Po zdobyciu 15.11. przez Łotyszów Thorensberga /przedmieście Rygi na lewym brzegu Dźwiny/ oddziały Bermonda wypierane przez wojska łotewskie zmuszone były wycofać się do Mitawy, a stąd po zajęciu jej 21.11. dalej w kierunkach na Szawle i na Murawjowo. Prawe skrzydło wojsk Bermonda po walkach na linii Ekkau - Walhof, Radziwiliński /na wschód od Bauska/ zostało odrzucone na południe poza granicę Łotwy. W rejonie Libawy oddział łotewski złożony z milicji i 2 komp. regularnych wojsk, razem ok. 5.000 ludzi po odbiciu wszystkich prowadzonych w kierunku na Libawę ataków zajął 21. stację Prekuln, pozabawiając tym sposobem Niemców korzyści z linii kolejowej Prekuln - Memel i zmuszając cofając się oddziały do kierowania się na Szkundy i dalej na południe drogami zwykłymi.

W miarę wycofywania się wojsk rosyjsko-niemieckich z Kurlandji, takowe skupiają się na terytorjum Litwy w rejonie Murawjowo-Szawle-Taurogi-Memel i na szlakach komunikacyjnych, celem uporządkowania i zorganizowania ich w szybkiem posuwaniu się oddziałów i przeprowadzenia dalszej plan. ewakuacji

PLSDUSA
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

322

Sytuacja na Litwie:

Z chwilą rozpoczęcia akcji Bermonda na Rygę 11. korpus zachodni Wirgolicza przesunięty został z Kurszan do Szawel. Rząd litewski, zachowujący się dotychczas biernie w stosunku do Niemców, zaniepokojony ruchami oddziałów rosyjskich i obawiając się zajęcia Kowna postanowił wystąpić zbrojnie. Zarządzone zostało wycofanie niektórych oddziałów z pod Dźwińska, które wspólnie z oddziałami z Kowna skoncentrowano w rejonie. Ponieważ Radziwiliszki / 7 baonów/. Akcja ta została jednak szybko udaremniona zajęciem przez Wirgolicza Szawli, Radziwiliszek i Rosieni. Nie mając zamiaru zajmowania Kowna, a chcąc zał godzić wyniki nieporozumienia gen. Eberhardt wysłał do rządu lit. teleg. zawiadomienie o przejęciu przez niego od gen. v. d. Goltza dowództwa nad 6. szapasowym korpusem i o użyciu wszelkich środków dla dziakania w zupełnym kontakcie z rządem litewskim. W rezultacie podpisano w Rossienach 2. listopada umowę, gwarantującą Niemcom bezpieczne korzystanie z kolei na Litwie. Wyznaczono strefę neutralną i zwolniono zabranych w ostatnich walkach jeńców.

Porozumienie to i bezpieczne korzystanie z linii kolejowej Mitawa-Szawle-Taurigi trwały do chwili rozpoczęcia odwrótu wojsk rosyjsko-niemieckich z Kurlandji. 22. 11. korzystając z zamieszania, jakie wprowadziła ofensywa lotewska do oddziałów Eberhardta, Litwini zaatakowali cofające się oddziały niemieckie, zajęli Radziwiliszki i przerwali w niektórych miejscach linię kolejową Szawle-Taurigi, utrudniając tym sposobem odwrót. Zagrożeni Niemcy zaproponowali rządowi litewskiemu pozostawienie pewnej części materjału wojskowego i kolejowego w zamian za zagwarantowanie bezpiecznej dalszej ewakuacji. Przychylną odpowiedź w tej sprawie dała komisja międzysojusznicza w imieniu rządu litewskiego, celem umożliwienia Niemcom szybszej ewakuacji. W razie zaś, gdyby bandy litewskie zechciały zagrażać drodze żelaznej, przedsięwzięte zostanie zabezpieczenie takowej pod kontrolą komisji międzysojuszniczej / dep. gen. Niessel'a do gen. Henrys'a 25. 11. /. Termin ostatecznej ewakuacji Niemcy nazaczyli na 13 grudnia.

Wycofany z okolic Szawel korpus ochotn. Dybiczka skoncentrowano w Totuniu, sztab zaś 6. rezewowego korpusu Eberhardta obecnie stacjonuje w Tylży.

Ocena sytuacji:

Akacja v. d. Goltza, zmierzająca do pozostawienia w krajach bałtyckich elementu niemieckiego dla zadań przyszłej polityki niemieckiej, przy jednoczesnym popieraniu imperialistycznych dążeń Bermonda, odbudowy Rosji w dawnych jej granicach, przez nieuznanie państw nowopowstałych, spełnia na niczem. Stanowcze i jasne postawienie sprawy przez komisję międzysojuszniczą gen. Niessela udawadniająca rządowi niemieckiemu nietylko współdziałanie w akcji v. d. Goltza w państwach bałtyckich, lecz przypisujące mu stanowisko kierownicze przez w następstwie dając faktyczne przyznanie się do winy wzięcie całej odpowiedzialności na siebie i uskutecznienie możliwie najprędzej ewakuacji.

Oprócz nacisku ze strony komisji dużą rolę odegrały i inne czynniki, a mianowicie, ferment, jaki ostatnimi czasami zaczął się ujawniać, jak w oddziałach rosyjskich i niemieckich.

Element rosyjski, wciągnięty podstępnie, lub zgłaszający się z konieczności do szeregów, widząc fałsz głoszonych przez Bermonda hasła i czując się narzdzieniem w rękach Niemców w przeprowadzeniu ich własnej polityki, zaprotestował, żądając wyjaśnienia ich stanowiska i tracąc pierwotnie żywione zaufanie do swych władz /spisek oficerski 10. 10. na życie Bermonda/. Umocnieniem w tym przekonaniu posłużyła odezwa Judenicy, w której ogłosił on Bermonda zdradzącego ojczyznę i wezwał żołnierzy do opuszczenia jego oddziałów.

Podobne zjawisko dało się odczuć i w oddziałach niemieckich po odezwie rządu niemieckiego, rozkazującego pod utratą obywatelstwa powrót do 11. listopada do kraju. Czynniki te, aczkolwiek nie miały decydującego znaczenia, osłabiły jednak zapał i dalsze kontynuowanie akcji.

Rozpoczęta ewakuacja Kurlandji przy jednoczesnym przerwaniu energicznej ze strony Lotyszów ofensywy, zmuszając wojska niemiecko-rosyjskie do pośpiesznego opuszczenia zajmowanych obszarów Kurlandji. Pośpiech ten wprowadził do oddziałów dezorganizację, wpływającą ujemnie na planowy i prawidłowy odwrót. Zaata-



kowanie cofających się wojsk pod Radziwiłłami przez Litwinów i przerwaniu w niektórych miejscach linii kolejowej Szawle - Tauragi, postawiło wojsko niem. w nadzwyczaj krytycznej sytuacji i gdyby nie interwencja Komisji międzysojuszniczej, która zobowiązała Litwinów do niehamowania ewakuacji zagwarantowanie bezpieczeństwa linii kolejowej, mogłaby zakończyć się porażką.

Należy przypuszczać, że ros. oddziały Bermonda, stanowiące obecnie arjergardę cofających się sił niemieckich będą zmuszone również wycofać się z Litwy i pójść w ślad za wojskami niem. Zawdzięczając wszystko Niemcom, pozostaną i nadal ściśle uzależnieni od nich. Napozostawienie ich na Litwie, w jakimkolwiek charakterze, nie pozwoli Komisja międzysojusznicza, jak również i sami Litwini. Ściąganie zaś w powrót do Niemiec oddziałów rosyjskich może wywołać masowy protest tych ostatnich i zmusić Bermonda do szukania innej drogi.

Łotwa pozostawiona własnym siłom potrafiła zwalczyć, choć z wielkim wysiłkiem wroga, przez co nabyła wiarę we własne siły i nie pozwoliła się wyzyskać Estonji. Litwa dała dowód nieprzejednanego stanowiska, gdyż będąc silnie zagrożona, wolała jednakże wejść w porozumienie z Niemcami, byle nie korzystać z pomocy polskiej.

Dażenia rządu polskiego winny być skierowane do możliwie ścisłego współżycia z państwami bałtyckimi, aby stosunki mogły przybrać charakter przymierza, a nawet związku, skierowanego w pierwszym rzędzie przeciwko Niemcom, następnie zaś przeciwko Rosji. Związek taki grałby poniekąd rolę buforu pomiędzy Niemcami i nowopowstającą Rosją, uniemożliwiając Niemcom panowanie na morzu Bałtyckim, Rosji zaś jej imperjalistyczne zakusy odbudowy państwa w dawnych granicach przez nieuznanie państw nowopowstałych. Polityka polska ostatnich dni skierowana ku pozyskaniu dla siebie państw bałtyckich odniosła sukces. Łotwa i Estonja zdają sobie sprawę z konieczności oparcia się na silnej Polsce, wobec czego wszelkimi siłami dążą do tego.

Litwa jedynie tylko stoi na przeszkodzie urzeczywistnieniu tych zamiarów. Należy przypuszczać jednak, iż pozostawiona samej sobie, pozbawiona poparcia ze strony państw ościennych Polski i Łotwy izolowana od wpływów niemieckich, zmuszona będzie z czasem zlikwidować spór polsko-litewski i wejść w porozumienie z Polską.

Za zgodność odpisu:

